

# Trzy fale – Andrzej Korycki

Pierwsza kochała skały,  
Druga witała piaski wydm,  
Trzeciej się żarty trzymały  
Fale płynęły trzy

Pierwsza słońca się bała,  
Druga drżała przed wiatrem złym,  
Trzecia zaś żartowała  
Fale płynęły trzy, fale płynęły trzy

Pierwsza płynęła, gdzie przyszłość  
Druga wspomnienia tuliła  
Trzecia kłaniała się wichrom  
I razem z nimi tańczyła

Pierwsza jest wróżką nieznaną,  
Druga zaś tym, co minione  
Trzeciej pokłony oddają  
Kropelki wody spienionej,  
Wody spienionej, nej,  
Wody spienionej, nej

Pierwsza pokocha jutro,  
Druga nie zechce więcej przyjść,  
Trzecia kołysze cichutko  
Fale płynęły trzy

Pierwszej już chciałbyś sięgnąć,  
Drugą zachować po kresy dni,  
Z trzecią wędrować, by prędko  
Fale płynęły trzy, fale płynęły trzy

Pierwsza płynęła, gdzie przyszłość  
Druga wspomnienia tuliła  
Trzecia kłaniała się wichrom  
I razem z nimi tańczyła

Pierwsza jest wróżką nieznaną,

Druga

Trzeciej pokłony oddają

Kropelki wody spienionej,

Wody spienionej, nej,

Wody spienionej, nej

Wody spienionej, wody spienionej,

Wody spienionej, wody spienionej,

Wody spienionej, spienionej wody

Wody spienionej, wody spienionej,

Wody spienionej, wody spienionej,

Wody spienionej, spienionej wody

Pierwsza



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych